ROK XV. Nr. 44 (4362) WILNO, Poniedziałek 14 lutego 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko-Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Rozmowa Hitlera z Schuschniggiem w cztery oczy...

Austria przystąpi do osi Rzym—Berlin? — Prasa niemiecka powstrzymuje się od komentarzy. — Schuschnigg po powrocie do Wiednia zwołał odrazu Radę Ministrów

WIEDEŃ. (Pat.) Kanclerz Schuschnigg po spotkaniu z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden, powrócił dziś z rana specjalnym pociągiem do Wiednia. Na dzisiaj zostało zwołane posiedzenie Rady Ministrów.

WIEDEŃ, (PAT). — W związku z rozmowami w Berchtesgaden i skąpym brzmieniem komunikatu, rozpiętość komentarzy i pogłosek jest bardzo duża. Wedle jednej wersji, pokrywającej się z wiadomościami udzielonymi prasie austriackiej przez szefa prasy płk. Adama — rozmowy te, od byte w duchu i w ramach umowy z 11 lipca spowodowały wyjaśnienie atmosfery politycznej oraz dalsze zapewnienia ze strony Niemiec w sprawie niezależności Austrii, jak również zobowiązanie niewtrącania się do spraw wewnętrznych Austrii.

Według innej wersji zostały ze strony Niemiec wobec Austrii wysunięte żądania: przystąpienia Austrii do osi Rzym — Berlin, współpracy w dziedzinie polityki wewnętrznej z narodowymi socjalistami, danie ich przedstawicielom miejsc w gabinecie, amnestii inż. Tawsa oraz wyrzeczenie się tendencji do restauracji Habsburgów. Posunięcia rządu austriackie go w dziedzinie polityki wewnętrznej w ciągu najbliższych dni potwierdzą słuszność jednej z tych hipotez.

BERLIN, (PAT). — Prasa niemiecka podała wiadomość o spotkaniu kanclerza Hitlera z kanclerzem Schuschniggiem na naczelnych miejscach, powstrzymując się jednak od wszelkich komentarzy.

Pismo *„National Ztg."* podaje, że rozmowa odbyć się miała między kanclerzem Schuschniggiem i kanclerzem Hitlerem najprzód w cztery oczy, na stępnie wzięli w niej udział marsz. Goering, min von Ribbentropp, Gwido Schmidt oraz von Papen.

Ribbentropp jedzie przez Austrię do Rzymu?

WIEDEŃ, (PAT). — Wczoraj została obsadzona posterunkami żandamerii linia kolejowa wiodąca od granicy niemieckiej do granicy włoskiej od Kufstein do Brenneru. W związku z tym rozeszły się zdemen towane przez Berlin pogłoski, że przez Austrię miał przejechać do Rzymu min. von Ribbentropp, celem zreferowania Mussoliniemu przedwczorajszej rozmowy kanclerza Hitlera i Schuschnigga. Koła urzędowe austriackie zaprzeczają wiadomościom o przejeździe von Ribbenroppa, nie dementują pogłosek o przejeździe jakiejś wyższej urzędowej osobistości niemieckiej.

Eden stopniowo, Chamberlain natychmiast

chcą porozumienia z Włochami

LONDYN, (PAT). — Prasa angielska donosi o różnicy zdań pomiędzy premierem Chamberlainem a min. Edenem. Podczas gdy minister Eden zalecać ma stopniowe porozumienie z Włochami na podstawie wycofania się Włoch ze spraw hiszpańskich, premier Chamberlain nalegać ma na natychmiastowe porozumienie z Włochami bez żadnych warunków.

W oficjalnych kołach brytyjskich informują, że powodzenie rozmów brytysko-włoskich oznaczałoby pewne osłabienie „osi Rzym — Berlin". Nie chcąc do tego dopuścić kanclerz Hitler zgodził się miał na udzielenie pewnych gwarancyj w sprawie Austrii, podczas spotkania z kancl. Schuschniggiem.

Odpowiedź Japonii na notę brytyjską

LONDYN. (Pat.) Reuter komunikuje: Rząd brytyjski otrzymał odpowiedź japońską na notę w sprawie zbrojeń morskich, lecz dotychczas nie przystąpił do jej studiowania. Konsultacje pomiędzy W. Brytanią, Francją a Stanami Zjedn. będą oczywiście kontynuowane i ponieważ Niemcy i ZSRR przyłączyły się do londyńskiego traktatu morskiego, to w pewnej fazie rokowań będzie nawiązany kontakt również z tymi krajami.

Możliwość wystąpienia Ameryki z U. Z. Z.

NOWY JORK, (PAT). — Ogólną uwagę zwróciło tu oświadczenie Williama Greena, prezesa amerykańskiej Federacji Pracy, wygłoszone na zjeździe w Miami, że Amerykańska Federacja Pracy wystąpi z międzynarodowej Unii Związków Zawodowych. jeśli do tej organizacji dopuszczone będą sowieckie związki zawodowe.

W 20-tą rocznicę Rarańczy

WARSZAWA. (Pat.) Dziś odbył się w Warszawie uroczysty obchód 20-ej rocznicy przejścia 2-ej Brygady Legionów Polskich pod Rarańczą.

Obchód rozpoczął się nabożeństwem w kościele garnizonowym przy ul. Długiej. Na nabożeństwie obecny był Pan Marszałek Śmigły-Rydz.

Po nabożeństwie i kazaniu wygłoszonym przez b. kapelana 2-ej Brygady Legionów Polskich, księdza Antosza, uczestnicy uroczystości przemaszerowali na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, następnie zaś udali się do Belwederu. Na stopniach pałacu belwederskiego delegaci kół pułkowych i Związku Legionistów złożyli piękny wieniec z kosodrzewiny karpackiej ze wstęgą o barwach narodowych. Po złożeniu wieńca w Belwederze, delegacje kół pułkowych i Związku Legionistów były przyjęte na audiencji przez Pana Marszałka Śmigłego-Rydza.

Z kolei w salach Rady Miejskiej odbyła się herbatka legionowa, a następnie przedstawienie w Teatrze Polskim. Odegrana została sztuka legionowa Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu". Przed rozpoczęciem przedstawienia okolicznościowe przemówienie wygłosił ppłk. Zgłobicki.

B. premier Flandin

przeciw wciąganiu komunistów do rządu

PARYŻ. (Pat.) Niedziela przyniosła kilka przemówień wybitnych francuskich mężów stanu, zarówno członków rządu, jak parlamentu, które odzwierciadlają główne tendencje, dominujące obecnie w polityce francuskiej. Wszystkie przemówienia: ministra stanu Frosarda, ministra spraw wewn. Sarraut oraz b. premiera Flandina, jednego z przewódców centrum parlamentarnego były apelem na rzecz pojednania społecznego i ostrzeżeniem przed skrajnymi rozwiązaniami.

Przemówienia te można określić jako chęć położenia tamy agitacji komunistycznej zarówno w polityce we wnętrznej, jak zagranicznej.

Najbardziej znamienne przemówienie wygłosił b. premier **Flandin**, który wypowiedział się kategorycznie przeciw wciąganiu komunistów do rządu, a następnie, o ile codzi o politykę zagraniczną, przeciwko wiązaniu się z jakimkolwiek blokiem ideologicznym. „W jaki sposób rząd francuski, który miał w swoim łonie ministrów komunistycznych, zapytał Flandin. mógłby w groźnej dla Francji chwili liczyć na pomoc całego kraju czy też na pomoc i współpracę zagranicy? Rozwiązanie dzisiejszej sytuacji politycznej nie polega na przeciwstawieniu jednej połowy świata drugiej połowie i na dzieleniu świata na bloki: demokratyczny i faszystowski. Wątpię zresztą — zaznaczył b. premier Flandin — czy niektóre wielkie demokracje nawet silniejsze od francuskiej, poszłyby razem z Francją po drodze takiej polityki. Koniecznym warunkiem pomyślności Europy jest właśnie doprowadzenie do zbliżenia między tendencjami politycznymi państw demokratycznych a państw totalnych".

Antyjapoński front na Pacyfiku

tworzą Anglia, Ameryka i Holandia?

TOKIO, (PAT). — Agencja Domei donosi z Singapore o przygotowaniach do uroczystego otwarcia brytyjskiej bazy morskiej. Na uroczystość ci przybyć ma ponad 12.000 osób. Przybędą również trzy krążowniki amerykańskie, co uważane jest za demonstrację przeciwko Japonii. Zaproszono również wiele delegacyj indyjskich i chińskich. Z pośród Japończyków został zaproszony jedynie konsul generalny Singapore Okamoto, natomiast odmówiono karty wstępu japońskim dziennikarzom.

Komunikat agencji Domei zarzuca W. Brytanii, iż zmierza ona wraz ze Stanami Zjedn. i Holandią do utworzenia antyjapońskiego frontu na Pacyfiku, celem izolowania Japonii.

Gabinet Patriarchy Mirona

przeciwko *„Żelaznej Gwardii"*

BUKARESZT. (Pat.) Decyzja gabinetu powziętą pod przewodnictwem patriarchy Mirona, by wezwać synod rumuńskiego kościoła prawosławnego do zwolnienia wiernych z przysięgi o charakterze politycznym i wydanie księżom zakazu przyjmowania podobnych przysięg, skierowana jest zupełnie wyraźnie przeciw „Żelaznej Gwardii", która od swych członków odbiera uroczystą przysięgę na wierność i posłuszeństwo. Uroczystości te odbywały się zwykle w kościołach w obecności księdza, należącego do „Gwardii". Interwencja rządu i kościoła przeciwko przysięgom, składanym w tych okolicznościach wypływa z powziętej przez rząd decyzji zahamowania rozwoju ruchu, kierowanego przez Codreanu. Te same motywy decydowały przy zawieszeniu autonomii uniwersytetu, w którym żywioły skrajne prowadziły bardzo ożywioną agitację.

Dzielnica Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie



Rzut oka na Aleję Niepodległości w Warszawie, która będzie stanowiła centrum dzielnicy reprezentacyjnej Marszałka Piłsudskiego. Prace dookoła stworzenia tej dzielnicy posuwają się w szybkim tempie naprzód.

Minister oświaty Finlandii

przybył do Warszawy

WARSZAWA. (Pat.) Dziś przybył do Warszawy minister Oświaty Finlandii p. Uno Yrjoe Hannula.

Na dworcu głównym dostojnego gościa finlandzkiego witali minister W. R. i O. P. prof. W. Świętosławski i inni.

W imieniu słuchaczy lektoratu języka finlandzkiego na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego wygłosiła przemówienie po finlandzku p. Jadwiga Kunińska, która wręczyła min. Hannuli wiązankę kwiatów.

W podróży towarzyszy p. Hannuli sekretarz p. Gadd.

Od granicy polskiej towarzyszył ministrowi Hannuli delegat Min. W. R. i O. P. radca dr. Eugeniusz Zdrojewski.

Po powitaniu min. Hannuli w towarzystwie wicemin. prof. Aleksandrowicza odjechał do przygotowanych dlań apartamentów w hotelu Europejskim.

Pani Prezydentowa Maria Mościcka

na uroczystości poświęcenia sztandaru PWK w Chorzowie

CHORZÓW, (PAT). — Wczoraj odbyła się w Chorzowie uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru, ofiarowanego **chorzowskiemu oddział. Przysposobienia Wojskowego Kobiet przed odbyły w roku ub. w Wilnie walny zjazd P. W. K.**

Uroczystość zaszczyciła swą obecnością małżonka Pana Prezydenta Rzplitej p. **Maria Mościcka.**

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9 rano powitaniem na dworcu w Chorzowie Pani Prezydentowej Mościckiej przez p. wojewodę dr. Grażyńskiego oraz delegatkę koła chorzowskiego PWK., która wręczyła P. Prezydentowej wiązankę kwiatów.

Po powitaniu udano się do kościoła św. Antoniego, gdzie ks. biskup sufragan dr. Bieniek w asyście licznego duchowieństwa odprawił uroczystą mszę św., po czym dokonał poświęcenia sztandaru.

Z kolei nastąpiło złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza oraz defilada, w której wzięły udział liczne oddziały P. W. K. oraz organizacje pokrewne. Po wspólnym obiedzie na Górze Wyzwolenia, w czasie którego wygłoszono kilka przemówień, odbyła się uroczysta akademia. O godz. 18 P. Prezydentowa zegnana owacyjnie na dworcu, opuściła Chorzów.

Zjazd O. M. P. w Warszawie

WARSZAWA, (PAT). — Wczoraj obradował w Warszawie zjazd działaczy Organizacji Młodzieży Pracującej (O. M. P.).

W wyniku obrad zjazd przyjął kilka rezolucyj, m. in. w sprawie przystąpienia O. M. P. do Służby Młodych. Rezolucja ta brzmi:

„Ogólnopolski zjazd działaczy terenowych O. M. P. wita z uznaniem decyzję zarządu głównego w sprawie przystąpienia O. M. P. do Służby Młodych widząc w tym kroku konsekwencją realizację celów programowych organizacji.

W celach i programie realizacyjnym Służby Młodych widzimy właściwą płaszczyznę do produktywnego spożytkowania wysiłku wychowawczego młodego pokolenia polskiego.

W najgłębszym zrozumieniu, że podstawą swą dobrze służymy sprawie konsolidacji sił narodu, apelujemy do wszystkich organizacyj młodego pokolenia polskiego, aby w imię zadań, jakie stają przed narodem i państwem polskim, skupiły swe wysiłki w jednolitej pracy realizacyjnej, przekreślając linie podziału, które nie powinny dziś mieć wpływu na życie Polski".

W Hiszpanii

MADRYT, (PAT). — Na froncie Guadalajara wojska rządowe wywierają nacisk na pozycje powstańców, szczególnie na położone między Rio Sorbe i szosą aragońską, na północno-wschód od Brihuega. Na południe od Madrytu powstańcy przypuścili atak na pozycje rządowe, został jednak łatwo odrzucenl. Na odcinku Badajoz w Sierra del Aguila toczyły się zacięte walki. Pierwszy atak, wsparty przez liczne czołgi i lotnictwo, został odrzucony. Przy drugim natarciu powstańcy zdobyli teren, zajęty przez wojska rządowe, które cofnęły się na drugą linię.

Sylwetka „kata Santander"

PARYŻ. (Pat.) Sprawa aresztowanego przed kilku dniami we Francji b. komisarza bezpieczeństwa przy anarchistycznym rządzie w Santander Manuela Neilla, przezwanego „katem Santander" nabrała posmaku dużej sensacji. Policja ma bardzo poważne poszlaki, iż Manuel Neil jest mordercą dwóch Francuzów: zakonnika ojca Aza i dziennikarza francuskiego, współpracownika „Paris-Soir" i „Paris-Midi" Pierre Plesis. Francuskie ministerstwo spr. zagr. na podstawie tych dowodów zwróciło się o wyjaśnienie do rządu walenckiego.

Jak się okazuje, egzekucje na zakonniku Aza i na dziennikarzu francuskim, były dokonane bez sądu wojennego, jedynie na skutek polecenia organizacyj anarchistycznych. Neilla został oskarżony przez władze francuskie o morderstwo i kradzież, albowiem w jego willi znaleziono poważną ilość monet zagranicznych i biżuterii. Żona Manuela Neila została wyeksmitowana z willi w Biarritz, gdzie zamieszkiwała wraz z mężem i przesiona do przytułku w Bayonne, skąd w dniu jutrzejszym odstawiona ma być do granicy hiszpańskiej. Jak informuje „Paris-Soir", władze francuskie liczą się z tym, iż rząd walencki zażąda wydania

Kurjer Sportowy

Wspaniały sukces bokserów

Polska—Niemcy 10:6

Wczorajszy mecz bokserski, rozegrany w Poznaniu pomiędzy reprezentacjami pięściarskimi Polski i Niemiec, przyniósł zasłużone i bardzo cenne zwycięstwo bokserom polskim (10:6).

Mecz prócz stawki spotkania międzypaństwowego — miał szereg ciekawych kulisów. Polska pragnęła udowodnić, że w boksie jest potęgą, że pięściarze polscy drużynowo potrafią pokonać wszystkie państwa europejskie. Po zwycięstwie nad Italią, a teraz po wspaniałym sukcesie poznańskim, otwarta nam została droga do tytułu mistrza drużynowego Europy.

Tytuł ten został już raz oficjalnie przez nas zdobyty. Teraz zaś tylko potwierdziliśmy, że poziom naszych bokserów nie obniżył się, a wręcz przeciwnie, podniósł się jeszcze bardziej.

Chmielewski ostatni raz w życiu stanął jako amator na ringu. Ostatni raz walczył w barwach Polski i dla tych barw ostatni raz zdobył dwa punkty.

Słowem mecz wygraliśmy 10:6. Sukces ten przyczyni się znacznie do spopularyzowania sportu polskiego na świecie, bo przeciwnik był wyjątkowo silny i dobrze przygotowany. Cieszymy się więc bardzo, że w Poznaniu Niemcy dowiedzieli się, że pięść polska bije celnie i silnie, że minęły już dawno te czasy, kiedy bokserzy nasi przegrywali sromotnie, bo bywało, że wracaliśmy do kraju, przywożąc porażkę 14:2.

Wyniki techniczne były następujące: W. musza Sobkowiak (P.) pokonał Tietzscha, w. kogucia Koziołek (P.) wygrał z Grafem, w. piórkowa Czortek (P.) odniósł zwycięstwo nad Völkerem. Do tej chwili prowadziliśmy 6:0. W wadze lekkiej Woźniakiewicz przegrał z Heesem, w wadze półśredniej Kolczyński pokonał Muracha, a w średniej Chmielewski po b. ciekawej walce wypunktował Campa. Dwie ostatnie walki przegraliśmy, Szymura przegrał z Vogtem, a Piłat z Rungem.

Publiczności pełna Hala Targów Poznańskich.

O lepszych przeciwników

Pierwszą najbliższą imprezą bokserską ma być spotkanie pięściarzy Stelli pomorskiej z zawodnikami Robotniczego Klubu Sportowego Elektrit. Mecz odbędzie się 20 lutego w sali Ośrodka WF.

W ramach tego spotkania Wileński Okręgowy Związek Bokserski zamierza zorganizować jubileusz 10-lecia pracy bokserskiej jednemu z najbardziej zasłużonych bokserów Wacławowi Łukminowi.

Stella pomorska nie jest zaliczana do czołowych klubów bokserskich w Polsce. Przyjazd jej do Wilna nie obudzi większego zaciekawienia. Tak jakoś dziwnie się składa, że w tym sezonie Wilno odwiedzają wyłącznie kluby pomorskie. Nic bynajmniej nie mamy do sympatycznych sportowców pomorskich, ale chcielibyśmy zobaczyć na ringu w Wilnie bokserów z innych dzielnic. Czy nie warto byłoby zainteresować się pięściarzami łódzkimi, albo lwowskimi? Nie wiemy dlaczego w tym roku ominięte zostały kluby warszawskie, które są o wiele silniejsze od zespołów pomorskich. W swoim czasie rzuciliśmy projekt sprowadzenia do Wilna Rotholca, względnie Rudsteina, którzy mogliby spotkać się z najlejszym bokserem Wilna Stanisławem Lendzinem. Jakoś o realizacji tego projektu nie słychać, a przecież jeżeli chcemy żeby Lendzin na mistrzostwach Polski mógł uzyskać jakiś przyzwoitszy wynik, to trzeba mu dać poważnego przeciwnika, a nie zadawalniać się zwycięstwami z małowartościowymi bokserami.

Leżą niezałatwione oferty drużyn zagranicznych. W aktach Wil. Okr. Zw. Bokserskiego są liczne propozycje z Łotwy, Estonii i Finlandii. Chcą z nami walczyć również pięściarze z Prus Wschodnich. — Są więc możliwości i możliwości godne pozazdroszczenia. Trzeba tylko chcieć dołożyć trochę pracy, a w Wilnie da się zorganizować jakąś rzeczywiście poważną imprezę bokserską.

Mało znaczące meczyki z podrzędnymi drużynami nikogo nie przyciągną. Trzeba nareszcie zdobyć się na coś poważniejszego ,a wówczas organizatorzy i zawodnicy mieć będą satysfakcję, że spełnili swój obowiązek sportowy.

Mamy przecież moc wolnych terminów. Można pierwszej lepszej niedzieli zorganizować mecz z którymś z klubów łotewskich, estońskich czy finlandzkich.

Jedynym usprawiedliwieniem organizatorów jest brak odpowiedniej sali, ale przy pewnej dozie dobrej woli da się niewątpliwie uzyskać zezwolenie na zorganizowanie międzynarodowych zawodów w sali miejskiej.

Łyżwiarska mistrzyni świata



Na zdjęciu moment składania gratulacyj, oraz wręczania zdobytych nagród, nowokreowanej łyżwiarce i mistrzyni świata p. Megan Taylor, w Pałacu Sportowym w Sztokholmie.

M. Pimpicki (AZS) mistrzem „maratonu“

Dzisiejsze zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu wileńskiego udały się pod każdym względem. Na starcie biegu 30 kilometrów zgromadziła się nienotowana dotychczas ilość zawodników. Startowało 37 narciarzy. Policja zgłosiła 25, a kluby sportowe 12 biegaczy, ale nie można zapominać, że część czołowych narciarzy niestety udziału w mistrzostwach nie mogła wziąć, bo akurat odbywały się zawody w Zakopanem z udziałem kilkudziesięciu zawodników wileńskich.

Jeżeli już mówimy o liczebności zawodników, to trzeba dodać, że na starcie brak było narciarzy z WKS Śmigły.

Trasa „maratonu“ była trudna ze względu na twardy śnieg. Biegła ona przeważnie dolinkami, bo wszystkie wyższe wzniesienia były gołe. Śnieg był bardzo nośny, ale niebezpieczny przy upadkach. Nie trzeba się dziwić, że uzyskane były bardzo dobre czasy.

Pojedynek o pierwsze miejsce rozegrał się między narciarzami AZS: Pimpickim, Starkiewiczem i Paszkiewiczem. Bardzo dobrą formę wykazał Mieczysław Pimpicki, który zwyciężył. Zawiódł natomiast Starkiewicz. Stosunkowo nieźle wypadli młodzi zawodnicy, jak: Pieniuta i Stankiewicz. Charakterystycznym jest, że wszyscy narciarze ukończyli bieg.

Kolejność miejsc przedstawia się następująco:

1) Mieczysław Pimpicki AZS — 1 godz. 54 min. 52 sek.

2) Wiktor Paszkiewicz AZS — 1 godz. 58 min. 52 sek.

3) Mieczysław Starkiewicz AZS 2 godz. 01 min. 49 sek.

4) Pieniuta AZS — 2 godz. 07 min. 10 s.

5) Stankiewicz Ognisko 2 godz. 09 min. 46,5 sek.

7) Awzen Harcerski K. S. — 2 godz. 16 min. 08 sek.

8) Wojsznis Ognisko 2 godz. 17 min. 10 s.

9) Sznee AZS 2 godz. 20 min. 20 sek.

10) Hajdukiewicz Ognisko 2 godz. 23 min. 13 sek.

11) Kowalewski Ognisko 2 godz. 24 min. 59 sek.

12) Troenk WKS 2 godz. 39 min. 12 sek.

W konkurencji zawodników policyjnych, którzy startowali z obciążeniem zwyciężył Pietrzak z Wilna, który zdobył mistrzostwo województwa wileńskiego Policji Państwowej. Kolejność miejsc przedstawia się następująco:

1) Pietrzak Wilno czas 2 godz. 12 min. 13 sek.

3) Pniewski Wilno 2 godz. 14 min. 2,5 s.

3) Chmielewski Wilno 2 godz. 15 min 09,5 sek.

4) Tomaszewicz Wilno 2 godz. 15 min. 33 sek.

5) Szymonis Wilno 2 godz. 15 min. 33 s.

6) Urbila Wilno 2 godz. 28 min. 01 sek.

7) Miris Wilejka Pawiałowa 2 godz. 35 min. 01 sek.

8) Nowak Postawy 2 godz. 36 min. 28 s.

9) Westfal Wilno 2 godz. 41 min. 06 s.

10) Urbanek Święciany 2 godz. 41 min. 11 sek.

Narciarze z policji wykazali całkiem niezłą formę. Pierwszy zawodnik z grupy policyjnej w ogólnej punktacji zajął piąte miejsce, jadąc z karabinem, wówczas gdy zawodnicy klubowi walczyli bez obciążenia.

Organizacja zawodów sprawna. Kierownikiem biegu był Wacław Rymkiewicz.

Rady dla narciarzy prowincjonalnych

Otrzymujemy cały szereg listów z zapytaniami dotyczącymi marszu narciarskiego Zułów — Wilno. Są to przeważnie pytania techniczno-sportowe. Postaramy się na nie odpowiedzieć.

Jeden z narciarzy zapytuje czy na trasie będą punkty odżywcze? Otóż pierwszy punkt odżywczy będzie w Podbrodziu. Na trasie zaś Niemenczyn — Wilno ma być punkt odżywczy w Kojranach. Zapytuje pan czy można zabierać jedzenie z sobą do plecaka. Nikt panu tego nie zabroni, a przeciwnie tylko poradzi.

Narciarze z Głębokiego pytają czy w czasie marszu można zamieniać narty. Nart zamieniać nie można. Przed startem w Zułowie narty wszystkich zawodników będą poznaczone kolorową farbą. Poznaczone również będą kijki narciarskie. Na trasie nie można więc będzie zamieniać. W związku z tym pytanem radzimy patrolom zaopatrzyć się w metalowe dzioby narciarskie, które są do nabycia w sklepach sportowych. Dzioby te są bardzo praktyczne. Nie tracąc czasu można odrazu do złamanej narty przykręcić metalowy dziub i jechać dalej. Co do złamania nart to nie powinno być żadnej obawy bo trasa na ogół będzie bardzo łatwa. Jedynie tylko może pod samym już Wilnem będą większe zjazdy. Dziewięćdziesiąt procent to teren płaski.

Nie tylko jednak będą znaczone narty, bo tak jak w latach poprzednich „oplombowani“ zostaną wszyscy zawodnicy, żeby patrole nie uległy zmianie osobowej. Wszyscy narciarze zostaną oplombowani, to znaczy, że na sznurku oplatającym rękę postawiona zostanie ołowiana plomba. Patrol na mecie będzie musiał specjalnej komisji sędziowskiej pokazać wszystkie nie naruszone plomby jak również znaki na nartach. W razie zerwania plomby albo zniszczenia znaku na narcie grozić będzie dyskwalifikacja

W liście ze Stołpców zapytują nas jakie są ograniczenia wieku w zgłoszeniach do marszu. Wiek nie jest ograniczony. Jednocześnie podajemy do wiadomości, że termin przyjmowania zgłoszeń już upłynął. Można się jeszcze zgłaszać tylko do grupy zawodników startujących indywidualnie. Zgłoszenia kierować trzeba do sekretariatu komitetu organizacyjnego marszu do Wilna, ul. Wielka 23 na imię kpt. Leszka Białego. Termin zgłoszeń zawodników indywidualnych mija 15 lutego.

Zawodnicy startujący w grupie indywidualnej będą wypuszczani ze startu albo przed patrolami, względnie razem z patrolami, ale nie na samym końcu jak to było w roku ubiegłym, a to dlatego, żeby mieć gwarancję, że zawodnikowi startującemu indywidualnie nic złego nie stanie się na trasie.

Panie. W konkurencji zespołowej, w grupach konkurencji patrolowych nie są przewidziane patrole kobiece, ale panie zgłaszać się mogą indywidualnie. W roku zeszłym startowała tylko jedna zawodniczka Wanda Ciundziewicka, która uzyskała bardzo piękny czas, lepszy od niektórych patroli. Zawodnicy w grupie indywidualnej startować będą bez obciążenia i bez karabinu. Plecak, chociaż nie jest przewidziany regulaminem, zawsze może się przydać, bo w tak długim marszu jak z Zułowa do Niemenczyna warto zabrać ze sobą nie tylko coś z jedzenia, ale zapasowe smary, wiatrówkę, czy coś w tym rodzaju.

Najwięcej pytań dotyczy sposobu smarowania nart. Trudno jest nam w chwili obecnej powiedzieć jakie będą warunki śnieżne. Tego nie można niestety przewidzieć. Niestety, ale z tymi odpowiedziami musimy wstrzymać się. Nie chcemy nikogo wprowadzać w błąd, ale jeżeli będziemy przestrzegać zasady, że na śnieg suchy, zmrożony smarować będziemy skaresem, a na śnieg mokry klistrem, to nigdy tego nie pożałujemy. Te dwa gatunki smarów powinne być zawsze w zapasie. Są one zawodnikowi tak potrzebne jak kijki, buty czy wiązania.

Polska w półfinale mistrzostw świata

Wczoraj hokeiści nasi rozegrali kolejny mecz eliminacyjny rozgrywek o mistrzostwo świata.

Polska pokonała Rumunię 3:0 (1:0, 2:0, 0:0). Po tym zwycięstwie Polska zakwalifikowała się do rozgrywek półfinałowych. Mecz z Rumunią należy do spotkań łatwiejszych.

Węgry rozgromiły Litwę 10:1, która grała beznadziejnie słabo, kompromitując się wobec licznie zebranej publiczności.

Kanada z trudem pokonała Austrię 3:0.

Rozgrywki trwają w dalszym ciągu.

Rumuni chcą grać w Wilnie

Hokeiści Rumunii chcą w Wilnie rozegrać mecz towarzyski. Jeżeli dopiszą warunki atmosferyczne, to spotkanie odbędzie się 1 marca. Gracze Rumunii po rozgrywkach w Pradze o mistrzostwo świata wyjadą do Łotwy, a w drodze powrotnej zatrzymają się w Wilnie.

Wszystkie inne terminy są zajęte: 10—20.II Królewiec, 26—27.II Krylewicc w Wilnie, a dopiero 1.III można grać z Rumunią.

Sell trenerem WKS Śmigły

Zaangażowany został w charakterze trenera p. Sell z Warty poznańskiej. Sell trenować będzie piłkarzy WKS Śmigły. Sella znamy z roku ub. Przyjeżdżał on do Wilna w charakterze trenera Polskiego Zw. Piłki Nożnej. Gracze nasi byli z niego zadowoleni. Trener przyjedzie do Wilna w najbliższych dniach. Kontrakt podpisany z nim został do 30 grudnia.

Piłkarze WKS Śmigły trenują teraz w sali. Przechodzą tak zwaną suchą zaprawę, polega ona na gimnastyce i na rozluźnieniu stawów, jak również na unormowaniu oddechu.

Przyjazd do Wilna znanego trenera obudzi niewątpliwie w szeregach piłkarskich zrozumiałe zaciekawienie. — Wilno jest już przecież miastem ligowym Musiało więc mieć trenera.

Dla pozostałych klubów piłkarskich Wilna i prowincji sprowadzony zostanie trener Polskiego Związku Piłki Nożnej. Kto ma być tym trenerem jeszcze nie zostało ustalone. Wilno prosi o przysłanie trenera na możliwie dłuższy termin, byle tylko nie w martwym okresie sezonu — latem — albo późną jesienią jak to dotychczas bywało.

Piłkarze nasi poważnie więc myślą o nadchodzącym sezonie sportowym. Pierwszy mecz ligowy wyznaczony jest na 10 kwietnia WKS Śmigły spotka się z Ruchem w Hajdukach, a w Wilnie 24 kwietnia grać będzie z Pogonią lwowską.

Wyniki narciarzy wileńskich w Zakopanem

W narciarskich mistrzostwach P. W. zorganizowanych w Zakopanem z licznym udziałem zawodników wileńskich z KPW i PPW wyniki techniczne były następujące:

Bieg zjazdowy pań: 1) Petri Helena Lwów KPW 2 min. 46 sek. przed Szuasówną Katowice PKW i Winterówną PPW. — Ławrynowiczówna z KPW Wilno zajęła 9 miejsce z czasem 4 min. 32 sek.

W biegu zjazdowym panów zwyciężył Uznański Strzelec Zakopane 3 min. 34 sek. Łabuć zajął 4 miejsce, bijąc szereg znanych zawodników. W konkurencji wyłącznej dla kolejarzy Żylewicz z Wilna zajął 3miejsce z czasem 4 min. 21 sek.

Mistrzostwa gier sportowych

Mistrzostwo Wilna klasy „B“ w piłce koszykowej zdobyła drużyna Żydowskiego Akademickiego Związku Sportowego.

W mistrzostwach klasy „A“ padły następujące wyniki: WKS Śmigły pokonał drużynę AZS, zespół Ogniska KPW rozprawił się łatwo z ŻAKS'em, AZS zaś pokonał drużynę Harcerskiego Klubu Sportowego.

Mistrzostwa Wilna nie zostały jeszcze zakończone.

W. Kłyszejko przyjedzie do Wilna

16 lutego przyjedzie do Wilna na sześć tygodni Wacław Kłyszejko, który zajmie się treningiem naszych drużyn gier sportowych. Kłyszejko pochodzi z Estonii. Od dłuższego czasu bawi w Polsce, będąc trenerem klubów warszawskich. Kłyszejko jest doskonałym teoretykiem. — Wilno pierwszy więc raz będzie miało sposobność wykorzystania tak dobrego trenera. Drużyny nasze reprezentujące wysoki poziom sportowy dochodziły do szczytowej formy dzięki własnym doświadczeniom i rywalizacji międzyklubowej. Zdobycie tytułu mistrza Polski przez zespół graczy AZS jest najlepszym tego potwierdzeniem. Wilno ma więc dobrych graczy, którzy po przejściu kursu z Kłyszejką będą mogli marzyć o wsławieniu ich do reprezentacji Polski.

Kłyszejko w Wilnie powinien zwrócić uwagę przede wszystkim na koszykówkę, bo z piłką siatkową jest o wiele lepiej. Treningi odbywać się będą codziennie w sali Ośrodka Wychowania Fizycznego. Na treningi uczęszczać będą mogli gracze wszystkich zrzeszonych klubów sportowych. W tej sprawie Zarząd Wileńskiego Okr. Związku Piłki Ręcznej zamierza zwołać zebranie kierowników sekcji gier sportowych poszczególnych klubów wileńskich.

Wczasie pobytu trenera Kłyszejki w Wilnie odbędzie się między innymi turniej piłki koszykowej o mistrzostwo okręgu wileńskiego z udziałem wszystkich klubów na czele z AZS i Ogniskiem KPW.

Zjazd samorządowców z woj. wileńskiego i nowogródzkiego

W dniu 12 bm. odbył się w Wilnie jednodniowy zjazd przedstawicieli Powiatowych Związków Samorządowych województwa wileńskiego i nowogródzkiego, zorganizowany przez Związek Powiatów Rzeczypospolitej.

Przedmiotem obrad były:

1) Ogólna sytuacja samorządu ziemskiego na tle obecnej chwili, przedstawiona w sprawozdaniu z działalności związków powiatów.

2) Zagadnienie organizacji popierania rolnictwa przez związki samorządowe, dyskutowane na tle referatu wiceprezesa Zw. Powiatów R. P. p. Jana Siwca oraz

3) Wybory uzupełniające do Rady Zw. Powiatów.

Zjazd zgromadził licznych delegatów, działaczy na terenie samorządu ziemskiego Ziem Północno-Wschodnich. Pana wojewodę wileńskiego reprezentował nacz. Wydziału Samorządowego Wil. Urz. Woj. p. Tejszerski. Wśród gości obecni byli liczni członkowie Izb Ustawodawczych z pp. gen. **Żeligowskim**, pos. **Prystorową**, sen. **Malskim** na czele, wiceprezydent m. Wilna p. **Nagurski**, jak również szereg przedstawicieli samorządu gospodarczego i organizacyj społecznych.

Obszerna i bardzo żywa dyskusja, dotykająca najbardziej żywotnych problemów życia wsi, stwierdziła, jako rzecz najpilniejszą, potrzebę ożywienia działalności samorządu w zakresie gospodarczego i kulturalnego podnoszenia życia wsi, w szczególności na najniższym szczeblu samorządu: gmin i gromad.

W wyborach uzupełniających do Rady Związku wybrani zostali: p. Myśliński, członek Rady Pow. w Wilejce i p. Górski, członek Wydziału Powiatowego w Baranowiczach.

Zjazd Lekarzy w Lidzie

13 bm. odbył się w Lidzie zjazd lekarzy szpitalników z udziałem wszystkich kierowników szpitali z województw wileńskiego i nowogródzkieg, w liczbie 50 osób. Obrady odbyły się w sali recepcyjnej starostwa a przewodniczył naczelnik wydziału zdrowia urz. wojewódzkiego nowogródzkiego dr. **Adam Żurawski.**

Po powitaniu zjazdu, delegat Polskiego T-wa Szpitalnictwa w Warszawie inż. architekt **W. Borawski** wygłosił referat o budownictwie szpitali w Polsce i za granicą, podkreślając, że nasi architekci krajowi najczęściej nie umieją wykorzystać zdobyczy nowoczesnej techniki w budownictwie szpitali, jaka jest stosowana zagranicą.

Następnie dr. **H. Rudziński,** naczelnik wydz. zdrowia urz. woj. wileńskiego, złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności i postępu szpitalnictwa w wojew. wileńskim. Sprawozdawca, reasumując swój obszerny referat, podał wnioski, w których domaga się dla ziemi wileńskiej wybudowania szpitali powiatowych w Postawach, Głębokiem i Trokach, zaopatrzenia szpitali w lekkie samochodowe karetki sanitarne oraz wybudowanie sanatorium przeciwgruźliczego, przeznaczonego przede wszyskim dla dzieci.

Z kolei złożył sprawozdanie z ruchu szpitalnictwa w wojew. nowogródzkim dr. Adam Żurakowski, który, popierając wnioski sprawozdawcy wileńskiego, stwierdził, iż w Nowogródczyźnie istnieje tylko 15 szpitali. Liczba ta jest naturalnie niedostateczna. Przede wszyskim dokliwie odczuwa się brak sanatorium przeciwgruźliczego oraz odpowiednio zorganizowanej opieki dla umysłowo chorych, przynajmniej takie, jak na obszarze wojew. wileńskiego w Rudziszkach.

Trzeci z kolei referat wygłosił dyrektor szpitala państwowego w Lidzie dr. **Stefan Kozubowski** na temat „Szpitalnictwo w Lidzie", nawiązując do budowy wykończonego pawilonu zakaźnego o 22 łóżkach, podzielonego na trzy infekcje.

Po referatach zebrani udali się do szpitala epidemicznego w Lidzie, gdzie odbyło się poświęcenie nowego pawilonu. Pawilon zakaźny wyposażony jest w nowoczesne urządzenia techniczne. Koszt budowy wyniósł zł. 130.000.

Po zwiedzeniu budynków szpitalnych uczestnicy zjazdu oraz goście, po śniadaniu wydanym w resursie, udali się ponownie do sali obrad, gdzie prof. dr. K. **Michejda** wygłosił wykład, a lekarze **Karnicki, Prażmowski** i **Rudzki** wygłosili dodatkowe referaty na temat postępów medycyny i rozwoju lecznictwa na ziemiach północno-wschodnich.

W zjeździe, poza lekarzami, wzięli udział przedstawiciele władz i samorządu.

Karabin maszynowy wojsku
przekazała młodzież gimn. A. Mickiewicza

Wczoraj odbyła się w Wilnie podniosła uroczystość przekazania przez młodzież Gimnazjum Ad. Mickiewicza karabinu maszynowego dywizyjnemu kursowi podchorążych.

Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościele o. o. Franciszkanów za pomyślność armii. Na nabożeństwo przybyli dywizyjny kurs podchorążych, dwie kompanie pułku „Zuchowatych" ze sztandarem i orkiestrą, delegacje sztandarowe wszystkich szkół wileńskich oraz hufiec i całe gimnazjum im. Ad. Mickiewicza.

Po nabożeństwie wszystkie oddziały przemaszerowały ulicami miasta do koszar im. I Brygady, gdzie się odbyła właściwa uroczystość przekazania karabinu maszynowego.

Na placu koszar, po odebraniu raportu, Kurator Okr. Szkolnego M. Godecki powitał młodzież okrzykiem „Czołem chłopcy" — Młodzież odpowiedziała — „Czołem panie kuratorze"!

Następnie dowódca dywizji, po odebraniu raportu, dokonał przeglądu oddziałów młodzieży i wojska.

Pierwszy przemawiał dyr. gimnazjum im. Adama Mickiewicza p. Żeberecki. Następnie dowódca dywizyjnego kursu podchorążych, uczeń gimnazjum oraz legionista z cenzusem, który wręczył uczniom z gimnazjum odznakę pamiątkową na dowód łączności duchowej w dążeniu do wielkich wspólnych celów, którym na imię jest Polska i jej potęga.

Po tej uroczystości odbyła się defilada, a następnie obiad żołnierski.

Władze zamierzają przeprowadzić dalszą obniżkę cen chleba

Na wileńskim rynku notowana jest obecnie zniżka cen zbóż. W związku z tym miejscowe władze administracyjne postanowiły przeprowadzić dalszą obniżkę cen chleba pytlowego i razowego. Zamierzona jest obniżka cen chleba o 1 grosz na kilogramie. Cena chleba pytlowego ma być obniżona z 35 groszy za kilogram do 32; chleba razowego — z 25 do 24.

W związku z tym w sprawie tej na dzień 14 bm. w lokalu Starostwa Grodzkiego zwołana została konferencja zainteresowanych czynników. W konferencji tej udział wezmą właściciele piekarń.

KRONIKA POLESKA

— Z działalności Zw. Rezerwistów. — Dnia 5 lutego br. odbyło się w Kamieniu Koszyrskim walne zebranie członków Koła Zw. Rezerw., w czasie którego po odczytaniu sprawozdań i uchwaleniu planu pracy i preliminarza budżetowego na rok 1938, wybrano nowy Zarząd Koła w składzie następującym: prezes Brodziński Jerzy, wiceprezes Brzozowski Stanisław, sekretarz Sahajdakowski Piotr, skarbnik Makarewicz Michał, ref. wych. ob. Niewęgłowski Mieczysław. Jak wynika z odczytanych sprawozdań, Związek Rez. na terenie Kamienia Koszyrskiego rozwija się pomyślnie, posiada własną świetlicę i radio.

— Z działalności Zw. Prac. Samorządu Terytorialnego. W Kamieniu Koszyrskim odbyło się przy udziale starosty powiatowego p. Wincentego Bendera i delegata zarządu głównego p. Józefa Żółkosia, walne zebranie Powiat. Oddz. Zw. Pracowników Samorządu Terytorialnego, w czasie którego z odczytanych przez prezesa p. Józefa Orłowskiego sprawozdań dowiedzieliśmy się, że Związek po za sprawami zawodowymi niesie pomoc materialną swoim byłym członkom, czego dowodem jest, że w roku ub. zebrano na pomoc dla b. członków 839 zł. 04 gr. Omawiano również sprawy dokształcania członków Związku, na który to cel uchwalono w budżecie kwotę zł. 50. Starosta p. Bender bardzo życzliwie odniósł się do sprawy dokształcania pracowników samorządowych na kursach organizowanych przez Instytut Komunalny w Warszawie i na prośbę obecnych wyraził zgodę zalecenia zarządom gminnym pow. koszyrskiego, aby w budżetach na rok 1938 przewidziały na ten cel odnośne kwoty. Następnie prezes Oddziału odczytał opracowany przez Zarząd memoriał do p. starosty pow. koszyrskiego w sprawie nadmiernego obciążenia pracowników samorządowych pracą, szczupłości etatów, wynagrodzenia i dokształcania pracowników samorządowych.

Na memoriał ten starosta p. Bender odpowiedział, że bardzo przychylnie odnosi się do spraw i potrzeb pracowniczych i w miarę swych możliwości sprawy te będzie regulował.

W toku dalszych obrad zebrani uchwalili na wezwanie Komitetu Wykonawczego Zjednoczenia Organizacyj Społecznych w Kamieniu Koszyrskim poprzeć akcje budowy Domu Społecznego przez dobrowolne opodatkowanie się w wysokości 1 proc. miesięcznie poborów brutto na okres 1 roku.

— Jeszcze o strajku w Małorycie. — Jak podawaliśmy, w dniu 3 bm. wybuchł strajk w tartaku A. Borholca w osadzie Małoryta. Powodem strajku było zwolnienie 3 pracowników chrześcijan a przyjęcie na ich miejsce 3 pracowników Żydów. Obecnie dowiadujemy się, że w czasie strajku właściciel tartaku A. Boruholc zatrudnił 14 pracowników Żydów — niezarejestrowanych i nie posiadających książek robotniczych. W sprawie tej interweniował Inspektor Pracy, który zmusił A. Boruholca do zwolnienia 6 pracowników Żydów za odszkodowaniem 14-dniowym oraz zwolnienia pozostałych robotników Żydów a przyjęcia na ich miejsce — strajkujących pracowników chrześcijan.

— Odczyt Zw. Młodej Polski. 12 lutego w lokaul przy ul. Zygmuntowskiej 37 w Brześciu n. B. Związek Młodej Polski, urządził interesujący wieczór dyskusyjny. Wieczór był połączony z wygłoszeniem dwóch referatów przez p. p. Rynkiewicza i Czarnockiego.

Po referatach wywiązała się obszerna dyskusja. Wieczór dyskusyjny był urządzony pod kierunkiem p. Jędrychowskiego.

— Ruchome Komisje Rozjemcze. 21 bm. w lokalu Wydziału Pow. w Kobryniu Inspektor Pracy 36 Obwodu wyznaczył posiedzenie Komisji Rozjemczej dla spraw rolnych z terenu pow. kobryńskiego, na którym będzie rozpatrywanych 16 spraw. Takież posiedzenie odbędzie się w dn 28 lutego w lokalu Związku Rezerwistów w Prużanie, na którym będzie rozpatrywanych 14 spraw.

— Kary. Inspektor Pracy 36 Obwodu ukarał w trybie administracyjnym za zatrudnianie robotników najemnych w niedzielę i dni świąteczne 22 pracowników Żydów, drobnymi karami na ogólną kwotę 630 zł. Między ukaranymi znajdują się: Ch. Szuster, J. Sielecki, D. Gryszpan, W. Stawski, Ch. Lurie, I. Padwa, Ch. Dynsztein, S. Glotberman, Z. Tuler, L. Rogożnicki, W. Rymberg, L. Doldsztein, S. Kamienicki, M. Wajntran, B. Mizenbaum i inni.

— Uważać, bo będą kary. Na terenie m. Brześcia, a w szczególności przy budowlach prowadzonych na poligonie wojskowym, przedsiębiorcy budowlani w wielu wypadkach angażując do współpracy t. zw. sub-przedsiębiorców, nie posiadających świadectwa przemysłowych i najczęściej nie rozporządzających odpowiednimi kapitałami.

Jak ustaliliśmy, wspomniani sub-przedsiębiorcy zatrudniają większą ilość robotników na swój rachunek i w wielu wypadkach zalegają z wypłatą zarobków robotnikom, a ponadto często zwalniają ich bez należytego wymówienia, wbrew obowiązującym przepisom. Uważając stan taki za niezdrowy, Inspektor Pracy 36 Obwodu, względnie opornych i złośliwych pracodawców zajął stanowisko zdecydowane i, jak nas informują, w przyszłości z całą stanowczością winnych będzie pociągał do odpowiedzialn. karnej z art. 59 prawa o wykroczeniach, za co grozi kara do 3 tys. zł. lub areszt do 3 mies.

Zatarg w piekarnictwie

W dniu 4bm. powstał zatarg między robotnikami Zw. Zawodowego Piekarzy a cechami piekarzy w Wilnie na tle zawarcia nowego układu zbiorowego, przewidującego m. in. żądania podwyżki płacy o 20 proc. i ujednostajnienia rozkładu czasu pracy we wszystkich piekarniach.

Pracodawcy proponowali pracę na akord. Pracownicy odrzucili propozycję pracodawców. Dalsze pertraktacje zostały odroczone do 15 bm. Zatarg objął 200 zakładów i ok. 450 robotników.

Gordon, to nie Rippel...

Od kilku dni jedna z gazet wileńskich pisze o wileńskim Ripplu, o jakimś demonstracyjnym marszu dwóch tysięcy Żydów wileńskich do Palestyny.

Wiadomość o wileńskim Ripplu zaciekawiła mnie niezmiernie. Idę ze znajomym Żydem na „dziedziniec szkolny" — Istotnie na jednej ze ścian, na tablicy, gdzie rabinat wywiesza swoje obwieszczenia — nalepiona została kartka, z której dynika, że niejaki Gordon, podający się za redaktora żydowskiej gazety w Katowicach, organizuje marsz Żydów wileńskich do Palestyny...

Mój cicerone wybucha głośnym śmiechem. — Gordon! — Ależ tego nie można brać poważnie.

To ten sam Gordon, który przed kilku laty już organizował „marsz Żydów wileńskich do Palestyny" i prowadził rejestrację chętnych. Nabrał on kilkadziesiąt osób, które wpłaciły mu „wpisowe" i na tym marsz się zakończył...

Obecnie Gordon ów wznawia swoją próbę. Naturalnie bez skutku.

Rewizje w kioskach tytoniowych

Władze kontroli skarbowej otrzymały informacje, że właściciele niektórych kiosków tytoniowych dokonywują nieuczciwych manipulacyj z pudełkami zapałek. Z każdego pudełka wyjmują od 2 do 10 zapałek i kompletują z tych kradzionych zapałek nowe pudełka. W ten sposób oszukiwali za jednym zamachem: skarb państwa, monopol tytoniowy i konsumentów.

W wyniku rewizyj zakwestionowano cały szereg pudełek zapałek.

Samobójstwo 17-letniej córki policjanta

Wczoraj przed południem w mieszkaniu policjanta Tomaszewicza (ul. Żydowska 15) rozegrał się dramat samobójczy. 17-letnia córka policjanta, Walerla strzeliła sobie z rewolweru w pierś. Kula przeszyła serce. Zanim na miejsce wypadku przybyło pogotowie — dziewczyna już nie żyła.

Jak opowiadają sąsiedzi powód samobójstwa ma tło romantyczne.

Obcinacze kołnierzy futrzanych
Sprytne kradzieże w kinach i restauracjach

Policja tropi obecnie bandę sprytnych złodziei, którzy wynaleźli nowy „trick". Wycinają oni mianowicie paniom drogie kołnierze, przy czym robią to tak delikatnie, że poszkodowane spostrzegają kradzież dopiero po powrocie do domu.

W ten sposób w kinie „Pan" wycięło kawał kołnierza w futrze p. Kowalskiej. Niejakiej Mironowskiej wycięło kołnierz w jednej z restauracyj wileńskich.

Jak dotychczas policja jeszcze nie zatrzymała sprawców.

Nie pomógł ani Grunwald, ani Kopernik...
Złodziejka o kilkunastu nazwiskach wpadła w ręce policji

W ręce policji wpadł nie byle jaki „ptaszek". Elegancko ubrana niewiasta, która okazała się bardzo sprytną złodziejką...

Przed kilku dniami w Sądzie Okręgowym w Wilnie odbywała się sprawa złodzieja Stanisława Wołodkiewicza, którego sąd skazał na 3 lata więzienia. Po ogłoszeniu wyroku, kiedy policjant wyprowadzał skazanego z sali sądowej, podbiegła do niego pewna elegancko prezentująca się niewiasta i znieważyła słownie policjanta. Policjant usiłował zatrzymać elegantkę. Stawiła ona mu jednak zacięty opór i dopiero przy pomocy jeszcze jednego posterunkowego odstawino ją do komisariatu, a następnie do wydz. śledczego, gdzie zatrzymana podała się za Bronisławę Hermanównę (potomka starego rodu pomorskiego), której przodkowie brali udział w zwycięskiej bitwie z Krzyżakami pod Grunwaldem. Oburzała się, że ją zatrzymano i przedstawiła odpowiednie dokumenty. Policja jednak nie dała się wyprowadzić w pole. Nie pomógł i Grunwald. Stwierdzono, że w ręce policji wpadła złodziejka, która w ciągu kilku lat, występując pod rozmaitymi nazwiskami w różnych miastach Polski — dokonała szeregu kradzieży. Posiadała ona w każdym mieście „przyjaciół" złodziei i... wyspecjalizowała się w ułatwianiu im ucieczek.

W Grodnie np. złodziejka występowała pod nazwiskiem Anny Zagórskiej, gdzie indziej podawała się za Annę Dąbrowską, w Toruniu grasowała pod nazwiskiem Cecylii Kopernikówny i „wywodziła" swój ród od... Kopernika.

Ustalono, że sprytna złodziejka występowała pod kilkunastoma nazwiskami. — Rejestr dokonanych przez nic przestępstw, kradzieży, fałszerstw itd. jest bardzo obszerny. (c).

Zajście na tle romantycznym

10 bm. 20-letnia Katarzyna Bućkówna z Wielkiego Sioła, gm. mołodeczańskiej, została na ulicy tejże wsi pobita przez Piotra Ruchla, który uderzył ją rozbitą butelką w twarz, kalecząc prawy policzek i powodując oszpecenie twarzy. Ruchla dokonał tego czynu podobno na tle romantycznym.

Nielegalne rzeźnie żydowskie

W ciągu stycznia rb na terenie Wilna i powiatów woj. wileńskiego ujawniono 38 zakonspirowanych rzeźni, w których w prymitywny sposób bez przestrzegania najelementarniejszych przepisów sanitarnych uprawiany był ubój bydła. Konkurentami samorządowych rzeźni byli przeważnie osoby pochodzenia żydowskiego. Władze administracyjne skazały na karę grzywny i aresztu 57 Żydów za uprawianie nielegalnego uboju i sprzedawanie mięsa nieostemplowanego. Wśród skazanych było 7 Żydów z wyrokami po 30 i więcej razy.

Wywołali bójkę w obronie soboty

Onegdaj w południe na ul. Zawalnej miało miejsce osobliwe zajście. Pomiędzy grupą Żydów religijnych a kilkoma ateistami, którzy publicznie naruszali rytuał sobotni, wynikł zatarg, który rychło zamienił się w bójkę.

W mgnieniu oka na ulicy zebrał się olbrzymi tłum, złożony z kilkuset Żydów.

O zajściu powiadomiono I komisariat P. P. skąd wysłano oddział policyjny.

Dzięki szybkiej interwencji bójka nie przybrała groźnych rozmiarów. Na widok policji tłum pierzchł.

Kilku opornych policja zatrzymała i odstawiła do komisariatu.

Na marginesie tego wypadku należy zaznaczyć, że w Wilnie istnieje organizacja „Obrońców soboty", która szerzy kult soboty i dba o to, by Żydzi nie naruszali rytuału sobotniego. Ową bójkę wywołali właśnie krzewiciele kultu soboty. (c).

WYPADKI

Mikołaj Ronczewski (Tatarska 19) właściciel warszawskiej spółki myśliwskiej przy ul. Wileńskiej 10, zameldował, że przy odbiorze przesyłek bagażowych z Warszawy, zawierających przybory myśliwskie, okazało się brak 125 sztuk naboi do straszaka, wartości 173 zł.

* * *

Woronina Helena (ul. Królewska 5) zameldowała, że Sawicki Kazimierz (ul. Subocz 12) pod pretekstem ożenku wyłudził od niej 350 zł.

* * *

Szczerbo Albin (ul. Montwiłłowska 3) znalazł n aul. Mickiewicza portmonekę skórzaną z zawartością 5 zł. 57 gr., kluczykiem i fotografiami. Wszystko dostarczył do III komisariatu.

KRONIKA

LUTY 14 Poniedziałek

Dziś Walentego i Zenona
Jutro Faustyny i Jowity

Wschód słońca — g. 6 m. 47
Zachód słońca — g. 4 m. 16

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologi USB w Wilnie dnia 13.II. 1938 r.

Ciśnienie 759
Temp. średnia —2
Temp. najw. —1
Temp. najn. —6
Opad 0,6
Wiatr: poł.-zach.
Tend. bar.: wzrost ciśnienia
Uwagi: pochmurno

— **Przewidywany przebieg pogody w-g PIM na 14 lutego 1938 r.:**

W północnej części kraju duże rozpogodzenie, na pozostałym obszarze kraju przeważnie chmurno i miejscami śnieg, zwłaszcza w Małopolsce Wschodniej. — Przejrzystość powietrza dość dobra, tylko miejscami słaba wskutek mgieł.

Nocą umiarkowany mróz, dniem na nizinach wzrost temperatury do 0 C, a w górach do —6 C.

Słabe wiatry wschodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbutta (Św. Jańska 2) i Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szanyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— **Dnia 11 bm. odbyło się posiedzenie rady grodzkiej Zw. Straży Pożarnych R. P.,** na którym dokonano wyboru nowego prezes oddziału grodzkiego w osobie starosty J. Czernichowskiego. Ponadto uchwalony został budżet oddziału grodzkiego oraz plan działalności na rok 1938—39.

GOSPODARCZA.

— **Płatność podatków.** 15 bm. upływa ostateczny termin płatności IV raty zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1937 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

Również jutro upływa ostateczny termin płatności zaliczki kwartalnej za IV kwartał 1937 r. za podatek przemysłowy od obrotu. Z dniem 16 bm. należności te będą już ściągane w drodze egzekucji.

AKADEMICKA

— **„Poznajmy stolicę".** Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga" oddział w Wilnie organizuje wycieczkę do Warszawy pod hasłem „poznajmy stolicę" — wyjazd 17.II 1938 r., powrót 21.II 1938 r. Cena biletu w obie strony wynosi 13.20 zł.

Zapisy do dnia 15.II.38 r. przyjmuje „Liga" — ul. Wielka 17 m. 4 w godz. od 17 do 19-ej.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** Dziś, w poniedziałek 14 lutego odbędzie się w sali V Uniwersytetu (ul. św. Jańska) odczyt p. prof. E. Passendorfera pt. „Krajobraz Wileńszczyzny i jego dzieje" z cyklu odczytów pod ogólnym tytułem: „Wilno i Wileńszczyzna". Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

Początek o godz. 20. Wstęp 30 gr., młodzież płaci 20 gr. Szatnia nie obowiązuje.

— **Z cyklu odczytów społecznych.** W dn. 14 bm. o godz. 19.15 w sali Śniadeckich p. prof. **Stanisław Swianiewicz** wygłosi wykład p. t. „Przemiany gospodarki współczesnej, a kwestia społeczna".

Wstęp 25 gr., dla uczącej się młodzieży wolny.

RÓŻNE

— **Pracownia przy Państwowym Żeńskim Gimnazjum Krawieckim** (ul. Królewska 8 ogród po-Bernardyński) przyjmuje zamówienia na suknie wieczorowe, wizytowe, sportowe i inne. Wykonanie szybkie i solidne pod kierunkiem wykwalifikowanej mistrzyni. Kierowniczka warsztatów przyjmuje: w poniedziałek od 17 do 19, we środy od 12 do 14.

— **Bezrobocie zwiększa się.** Wobec „martwego sezonu" ilość bezrobotnych w Wilnie stale zwiększa się. W ostatnim tygodniu m. Wilno liczyło 7456 bezrobotnych, w tej liczbie 2150 bezrobotnych umysłowych.

Z pomocy zimowej korzysta około 60 proc. bezrobotnych.

LIDZKA

— **Zaproszenie.** Service des Institutes de Beauté „Ravis" Paris-Varsovie zawiadamia WP, że nasza delegatka p. Eugenia Śnierska asystentka p. prof. Celiny Sandler będzie udzielać porad kosmetycznych zupełnie bezpłatnie w Lidzie, Hotel Grand dnia 16 i 17 lutego rb. w godz. 12—2 i 4—6.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w poniedziałek dn. 14 bm. o godz. 8.15 wiecz. **„Mysz kościelna"** — doskonała komedia współczesna Fodora w wykonaniu premierowej obsady zespołu, z p. Jadwigą Zaklicką w roli głównej.

— **Koncert w Teatrze na Pohulance!** — W czwartek dnia 17.II o godz. 9 wiecz. odbędzie się koncert muzyki kameralnej, który wykonają angielscy artyści: Thelma Reiss (wialonczela) i John Hunt (fortepian). Ceny Zwyczajne.

— **Premiera w Teatrze na Pohulance.** — Najbliższą premierą Teatru Miejskiego na Pohulance, która zapowiedziana jest na sobotę dn. 19.II — będzie komedia w 5 aktach Wiliama Szekspira p. t. **„Wiele hałasu o nic"** w reżyserii i z udziałem p. Jadwigi Zaklickiej.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **„Kraina uśmiechu". Ceny propagandowe.** Dziś grany będzie po cenach propagandowych wartościowy utwór F. Lehara „Kraina uśmiechu" z K. Dembowskim w roli głównej.

— **„Czar Walca".** Sobotną premierą będzie nieśmiertelne dzieło Oskara Strausa „Czar Walca". Świetną tę operetkę z wielkim pietyzmem wystawia M. Dowmunt.

— **Teatr dla dzieci w „Lutni".** Już w niedzielę najbliższą ukaże się premiera baśni czarodziejskiej **„Kapryśna Królewna"**, widowisko to, swoją malowniczością i ilością dostarczonych wrażeń młodocianym widzom będzie rekordowym pośród dotychczas widzianych w „Lutni".

TEATR „QUI PRO QUO".

Występuje dziś z premierą, której największą atrakcją jest nowozaangażowany znakomity zespół baletowy „Tanagra".

Pozatem arcybogata część rewiowa oraz komiczna operetka E. Eystera p. t. **„Papa Papy"**. Udział biorą Xenia Grey, Mila Kamińska, Rena Adulska, Janina Karr, Kazimierz Chrzanowski, Marian Demar, Bolesław Fotański, Zbigniew Opolski i Tadeusz Wołowski. Codziennie dwa przedstawienia o 6.30 i 9.

Higiena — to zdrowie

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechanicznie wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny.

MASZYNOWO — BEZ DOTYKU RĄK wykonane proszki „Migreno - Nerwosin" Z KOGUTKIEM W TOREBKACH (nowe opakowanie) DAJĄ TĘ GWARANCJĘ.

Dbając więc o własne zdrowie, żądajcie proszków **Z KOGUTKIEM** tylko w **MECHANICZNIE WYKONANYCH TOREBKACH**, — gdyż dzięki temu unikniecie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

Wiadomości radiowe

RECITAL FORTEPIANOWY ELWIRY PALEWICZÓWNY.

Młoda pianistka, absolwentka Konserwatorium Wileńskiego Elwira Palewiczówna dzisiaj o godz. 18.20 wykona utwory Bacha, Liszta i Brahmsa.

Zapraszamy melomanów do głośników i słuchawek.

NOWE WIERSZE JERZEGO PUTRAMENTA.

W audycji dzisiejszej o godz. 18.40 przedstawi się radiosłuchaczom młody poeta wileński Jerzy Putrament. Wiersze z niedawno wydanego zbiorku p. t. „Leśna droga" recytuje autor. Charakter ich liryczno-nastrojowy przy różnorodnej tematyce niewątpliwie zainteresuje miłośników poezji

FINLANDZKI GOŚĆ PRZED MIKROFONEM

W poniedziałek, dn. 14 lutego o godz. 17.15 wystąpi przed mikrofonem skrzypek finlandzki Kerttu Wanne. Artysta program swego recitalu ułożył jednolicie, wprowadzając doń zaledwie dwie kompozycje: Sonatę Griega G-dur oraz Händla „Larghetto". Przy fortepianie Astrid Joutseno.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 14 lutego 1938 r.

6.15 Pieśń; 6,20 Gimn. 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka; 8.00 Audycja dla szkół;; 8.10 Przerwa; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Piosenki hiszpańskie, 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południ. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13.05 „Spółdzielczość w Wilnie"; 13.15 Francuska muzyka symf. 14.00 Z operetek; 14.25 „Jubileusz" — nowela Michała Bałuckiego; 14.35 Muzyka popularna; 14.45 Przerwa; 15.30 Wiad. gospod. 15.45 „Z pieśnią po kraju"— audycja; 16.15 Lekkie melodie i piosenki; 16.50 Pogadanka; 17.00 „Bogactwa" — odczyt; 17.15 Recital skrzypcowy Karttu Wanne; 17.50 „Lawiny grożą" — pogad. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Skrzynka ogólna — prowadzi Tadeusz Łopalewski; 18.20 Recital fortepianowy Elwiry Palewiczówny; 18.40 Nowe wiersze Jerzego Putramenta; 18.50 Program na wtorek; 18.55 Wil. wiad. sport 19.00 Audycja strzelecka; 19.30 Dyskutujemy: „Co myślimy o Kowalskich" — dialog; 19.50 Pogadanka; 20.00 Wielki koncert rozrywkowy; Ok. 20.50 Dziennik wiecz. i pogadanka; 22.05 Nowości literackie; 22.25 Koncert kameralny; 22.50 Ostatnie wiadomości; 23.00 Muzyka taneczna; 23.30 Zakończenie.

LEKARZE

DOKTOR MED.
J. Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

RÓŻNE

PRZYBŁĄKAŁ SIĘ młody pies setter — irlandzki. Odebrać: Aranżeryjny 3 m. 7 Piątkowski. Po trzech dniach uważam za własność.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166; Baranowicze, Ułańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60g r. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Onusajtis